Nro. 36.

# GAZETA LWOWSKA.

we Wtorek dnia 5. Maia 1812.



## Wiadomości kraiowe.

*Ze Lwowa dnia 5. Maia.* — Podług okólnego pisma, wydanego przez Wysoki Rząd kraiowy dnia 20 p. m., raczył N. Pan nowe urządzenie cen soli od dnia 1 b. m. ustanowić. Stosownie do tegoż, kosztuie teraz w Bochni i Niepołomicach cetnar soli kamienney szybikowéy 8 ZR. 40 Kr., a cetnar soli wymiotką i deptanką zwanéy, 5 ZR. W Myślenicach, Dworach i Nagnaiowie kosztuie 6 ZR., 8 ZR. i 5 ZR. 15 Kr.; w Bukowinie kosztuie cetnar soli kamiennéy 6 ZR. Cetnar soli warzonéy kosztuie bez różnicy 6 ZR., solówka skarbowa zawieraiąca w sobie 140 funtów Wiédeńskich, 8 ZR. 24 Kr.; a cetnar soli szaréy czyli wymiotki z panwi, 2 ZR. w Walucie Wiédeńskiéy.

---

Dnia 30 p. m. przechodziły przez nasze miasto 2 bataliony pieszego pułku Kottulińskiego.

Tegoż dnia nadciągnęła tu iedna kompania Minerów.

Dnia 1 b. m. przechodziły tędy 2 bataliony pieszego pułku Xięcia de Ligne, udaiąc się na nowe stanowisko.

---

Pismo peryodyczne: Vaterländische Blätter, zawiera bezimiennego pisarza porównanie miedzy kwaśnem źródłem w Krynicy i takowém w Nowéy-Lubowli w Węgrzech. (Gdy to porównanie wielce iest interesuiącém dla Galicyi, więc sądzimy, iż go Czytelnikóm naszym w całości udzielić należy.)

Natura umieściła obadwa źródła kwaśne w niewielkiém od siebie oddaleniu. Tylko półtrzeci mili są od siebie odległe; w pół dnia można wygodnie dostać sie z iednego do drugiego. Obadwa odwiédzałem w lecie r. 1811.

Bliskość ta wznieca zawiść między obydwoma mieyscami źródłowemi; do czego i to ieszcze nie mało się przyczynia, że Bardyów (z wziętości i używania dawnieyszy, niż te obadwa źródła kwaśne) także zaledwie iednym dniem drogi od nich oddalony.

Lecz iak wielką sławę Bardyów z skuteczności swoiéy wody, tudzież z swoiego wygodnego położenia służącego za mieysce rozrywki iednoczące galicyiską i węgierską szlachtę posiada, iak wiele upiększeń częścią za staraniem Magistratu Bardyowskiego, częścią przez wspaniałość Xięcia Czartoryskiego otrzymał, iak wiele wygody gościóm w pomieszkaniach, iedzeniu i t. d. ofiarować może; Bardyów zaczyna iuż także w uczęszczaniu gości poczuwać bliskość Krynicy.

Tém bardziéy można to powiedzieć o źródle kwaśném w Nowéy Lubowli (mieyscu zostaiącem pod administracyą kameralną 13 miast i 3 włości Podolina, Gniezna i Lubowli). Chociaż dawnieysze i znaiomsze od niedawno dopiero głośnego źródła kwaśnego w Krynicy, musi iednakże w przeciągu kilku lat ustąpić mu sławę z większego uczęszczania gości.

Rząd kraiowy galicyiski i kameralna Administracya galicyiska, poczynili naywybornieysze przygotowania do podniesienia tegoż źródła kwaśnego; przygotowania, o których tu wspomnę podług moiego przez krótki czas wprawdzie, ale troskliwie czynionego oglądania i dochodzenia.

Wiazd z Węgier do Galicyi przez Muszynę, zaleca się iuż drogą torowaną;

wyborny gościniec prowadzi na drugiéy stronie z Sącza do Krynicy. Do kąpieli w Nowéy Lubowli, iedzie się z Leutschau i Käsmarku utrudzaiącą i długą drogą; bliższa droga z Leutschau na Briaken i z Käsmarku na Kolatsko, nie iest bitą i prawie nie do iechania.

Wiechawszy na dolinę Krynicką i zostawiwszy za sobą długo się ciągnącą wioskę równego nazwiska, poznaiemy wktótce mieysce źródła po pieknym pawilonie, który źródło od dészczu zasłania, a gościóm siedzeń użycza i sposobność do rozmowy nadarza. W Nowéy Lubowli nie ochraniał źródła ieszcze w Sierpniu r. 1811 żaden nawet ruchomy dach od zmieszania z wodą dészczową.

Strumień i to ieszcze większy, niż na dolinie źródła uzdrawiaiącego w Nowéy Lubowli, płynie nie daleko źródła; lecz kanał murowany z kamienia oznacza iego koryto, i zabezpiecza źródło nawet podczas ciągłych deszczów od zalania wodą i mułem. W Nowéy Lubowli kilka palów z plecianką chrustową nie może źródła podczas dészczu nawalnego zachować od wody wybrzeżaiącego strumienia.

Dolina, na którey Krynica leży, iest cokolwiek otworzyścieyszą niż dolina w Nowéy Lubowli, przytém więcéy bezleśna i uprawna. Lecz iuż zasadzaią na górze, u schyłku którey to uzdrawiaiące wytryska źródło, lasek iodłowy i świérkowy i przecinaią go drogami do przechadzki służącemi, które piaskiem wysypane, będą miały widok na łagodne spadanie i podnoszenie się wzgórzystości składaiacéy się z trzech prawie ieden na drugim ułożonych pagórków. W celu większego upiększenia i rozprzestrzenienia mieysca, zrobiono iuż plany do założenia także na równinie ulic drzewami wysadzanych. W Nowey Lubowli uczyniła natura sama bardzo wiele dla piękności i przyiemności okolicy, szczególnie z względu na dzielnych miłośników przechadzki, lecz nigdzie prawie nie wsparła sztuka tych naturalnych piękności.

Zaledwie woda Krynicka została postrzeżona, natychmiast posłał tam Rząd kraiowy galicyiski P. Schultes, Krakowskiego naówczas Doktora i Professora, szacownego przytém Naturalistę, ażeby okolicę obeyrzał i wody doświadczył. Wypadki iego doświadczeń kazał potém w krótkiém, w niemieckim, francuzkim, a ieżeli się nie mylę, także i w polskim iezyku wydaném dziełku, do powszechnéy podadź wiadomości. W tém dziełku uzdrawiaiąca woda Krynicka przeniesiona iest nad wodę Bardyowską i Nowéy Lubowli

Wody w Nowéy Lubowli doświadczał Fizyk komitatowy Doktor Jakób Engel, i opisał iéy uzdrawiaiące skutki; lecz ani iego, ani późnieyszy nowszym stałym naukom chimii odpowiadaiący rozbiór i opis, nie był z rozporządzenia urzędowego drukowany.

W Krynicy mieszka przez cały czas kuracyi z C. K. Skarbu płatny lekarz, który oraz i aptékę utrzymuie, Doktor Harland. Jeżeli kto w Nowéy Lubowli zachoruie, musi lekarza z Käsmarku albo Leutschau sprowadzać; w Sierpniu r. 1811 opuścił miasto Lubowlę dla braku wsparcia iedyny aptékarz, który się w całéy okolicy znaydował, nazwiskiem Kunst, i przeniósł się do Miskoltz; teraz trzeba lekarstwa do Nowéy Lubowli aż z Käsmarku sprowadzać.

Dla zdziałania większego uczęszczania gości do Krynicy, uważano przy wypuszczaniu w dzierżawę pomieszkań kameralnych, (których liczba co roku się powiększa), szynku winnego i traktyerni, bardziéy na rządowo-gospodarskie, niż czyste arytmetyczne zasady finansowe. Bazą dzierżawy iak słyszałem, iest to, ażeby dzierżawca płacił po 7 procentu od summy przez Skarb sam na wystawienie budynków wyłożonéy. Za to żąda się od niego dobréy usługi dla publiczności, czystego, dobrze zgotowanego iedzenia, dobrego wina i wynaymowania mieszkań podług taryfy. W Nowéy Lubowli musi dzierżawca przy naylepszéy woli z nayniepszyiaźnieyszemi walczyć okolicznościami, ażeby swoie dzierżawne odzyskał pieniądze.

Przy źródle kwaśném są w zwyczaiu kąpiele ciepłe. W Krynicy są teraz właśnie rury w robocie, ażeby każdy gość podług upodobania mógł mieć za pomocą kurka ciepłą i zimną wodę; w Nowey Lubowli nie ma do tego żadnego przygotowania: gość zawisł z względu na temperaturę kąpieli od przypadku i humoru posługacza łazienkowego; czasem brakuie nawet na czystych i nieciekących wannach.

W Krynicy iest C. K. Kommissarz cyrkułowy, także Iustycyaryusz od Państwa kameralnego ustanowiony, którzy nad policyą i porządkiem czuwaią i nie dozwalaią, ażeby

ieden gość przez drugiego skrzywdzony, albo przez gry azardowne w nieszczęściu pogrążony został.

Wszystkie te urządzenia podniosły w krótkim czasie uczęszczanie gości do Krynicy. Od czasu otworzenia kuracyi kąpielnéy aż do 7 Sierpnia 1811 liczono w Krynicy samych tylko familii przybyłych 162, nie rachuiac osób poiedyńczych. Pomieszkań w budowlach kameralnych zabrakło, nawet u chłopów na wsi i w znaczném oddaleniu od źródła, ciężko było znaleść prożne pomieszkanie. W Nowéy Lubowli były w lecie r. 1811 rzadko kiedy dwie trzecie części z będących tam pomieszkań zaięte, często tylko iedna trzecia część; a Galicyanie, którzy niegdyś do tego źródła licznie uczęszczali, nie przybyli wyiąwszy kilku. Z resztą zdaie mi się, iż kwaśna woda Krynicka obfitszą iest w kwas powietrzny i wapno rozpuszczone, Nowéy Lubowli zaś obfitszą w cząstki żelazne i skuteczniejszą dla tych, którzy wzmocnienia potrzebuią.

Będąc w Krynicy widziałem ulice, które kameralne kształcą budowle, zciętemi iodłami wysadzone. Oczekiwano wtenczas właśnie przybycia JW. Hrabiego de Goess, Gubernatora Galicyi, którego troskliwemu oku nic nie uchodzi, co się tycze powiększenia przemysłu i handlu, a przeto prawdziwego gospodarstwa rządowego; który zatém także rozporządzenia służące do wzniesienia źródła kwaśnego w Krynicy, swoią szczególnieyszą zaszczyca uwagą.

*Z Wiednia d. 25. Kwietnia.* — Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiaże Następca tronu, wyiechał d. 18 b. m. do Pressburga w celu odwiédzenia Arcy-Xiążęcia Palatyna Węgierskiego, i udania się potém do Morawy.

Z Gracu (w Styryi), donoszą co następuie: „Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiaże Ferdynand Następca tronu, okazał nietylko w różnych okolicznościach przez własne badania i zachęcania naywyższy swóy szacunek rękodzielniom powiększaiącym pomyślność i przynoszącym zaszczyt, lecz nawet uczcił osobiście oyczyste rękodzielnie przez nauczenie się iednéy onychże części, i własne wyrabianie. Joanneum tuteysze zachowuie taki, oyczyste rękodzielnie zaszczycaiący dowód, to iest: przesłane sobie od tuteyszéy fabryki cyców i kartonu dwie materye bawełniane, które Arcy-Xiaże Następca własną tkał i ukończył ręką. Jedna z nich iest surowa i niebielona, druga zaś bielona i maiąca na sobie po trzykroć wyciśniony plan Wiédnia i iego okolic.

*Z Pressburga d. 21 Kwietnia.* — Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiaże Ferdynand Następca tronu przybył tu d. 18 b. m. z Wiédnia, a odwiedziwszy Arcy-Xiążęcia Palatyna, odiechał znowu po południu.

Dnia 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18 i 19go b. m. odprawiło się tu 87me, 88me, 89te 90te, 91sze, 92gie, 93cie, 94te, 95te i 96te seymowe posiedzenie.

## Wiadomości zagraniczne.

### Wielka Brytania.

*Z Londynu d. 31. Marca.* — Stosownie do układów zaszłych między Rządem i Dyrektorami Kompanii kupieckiéy Wschodnich-Indyi, będzie taż Kompania nadal kierować interesami Indyi Wschodnich i utrzyma się przy kraiach nabytych w Azyi.

Trzy bataljony odebrały rozkaz popłynienia do Amerki północnéy.

Na odprawioném d. 26. Marca zgromadzeniu Lorda Majora i rozmaitych korporacyi obywateli Londyńskich, postanowiono przełożyć Xięciu Rejentowi, co następuie:

„Z boleścią i obawą spoglądamy iuż od dawnego czasu na smutne skutki przekupstwa i przeciwnego naszéy konstytucyi wpływu, które daią się czuć w Administracyi rządowéy, a które równie zagrażaią honorowi i niepodległości Korony, iak i pomyślności Narodu.“

„Do wielu szkodliwych skutków, które to systema zrządziło, przyczynia się ieszcze marnotrawienie zasiłków kraiowych na zdrożne i hańbiące proiekta, na oszukaństwa i niezliczone zdzierstwa, na niepożyteczne urzędy i mało zasłużone pensye.“

„Widziémy wprowadzone mamiące pieniądze papiérowe na mieysce złotych, a smutne skutki praw ustanowionych w celu nadania obiegu wymuszonego téy uroionéy monecie są widocznym dowodem, iż dochody publiczne bliskie są nieładu, i że wierzyciele kraiowi zbliżaią się do upadku.“

„Słyszeliśmy, iak w sposób naymocniey oburzaiący z publicznéy naygrawano się opinii; czego hańbiące przykłady stawia-

ia nam środki użyte dla zasłonienia przed sprawiedliwością dwóch osób, będących podówczas i teraz ieszcze Ministrami (PP. Percival i Lord Castleragh), a obwinionych publicznie o frymarczenie mieyscami w Parlamencie; tudzież powołanie na nowo Królewica Xięcia Yorku na dawna dostoyność, w brew wyraźnemu życzeniu Narodu."

„Cierpiémy iuż od dawna przez niszczące systema ograniczeń handlowych, których skutkiem to było, że bezwładne pogróżki nieprzyiaciela zamieniły się w istotne i wielkie dla nas nieszczęście, a którym przypisać należy powszechny prawie upadek kupców naszych i nędzę mieszkańców po rękodzielnianych powiatach."

"Wprowadzono obcych ludzi na nasz żołd do woyska, i dano im prawo dowodzenia Anglikami."

„Po oświadczoném niegdyś odsunięciu się Xięcia Rejenta od systematu, podług którego tak długo postępuie się, dowiedzieliśmy się z wielkim smutkiem i zadumieniem naszém, że Xiąże Rejent krom danych przyrzeczeń postanowił tych utrzymać na urzędzie Ministrów, których złe postępki publicznie są odkryte."

„Utrzymanie takich Ministrów musi bydź skutkiem nayhaniebnieyszych intryg i nayszkodliwszego wpływu godnéy pogardy fakcyi, która tron otacza."

„Podany ma bydź Xięciu Rejentowi pełen uszanowania adress w celu wyłożenia mu niezliczonych skarg naszych, i dopraszania się o usunienie zdradliwych poradników."

## Francya.

*Z Paryża d.* 13. *Kwietnia.* — Dnia wczorayszego w Niedziele przede mszą, przyimował znowu Cesarz Jegomość kilka Deputacyi Kollegiów obierczych z różnych Departamentów.

Marszałek Państwa i Senator Xiąże de Walmy (Kellermann), mianowany został Jenerałem Inspektorem do urządzenia sześciu rót pierwszéy dywizyi woyskowéy.

*Dnia* 14. *Kwietnia.* — Wczoray zatrudniał się Sąd Departamentu Sekwany pod prezydencyą W. Sędziego bardzo ważnym processem. Umieszczeni w biórze woiennem urzędnicy: Michel, Saget, Salmont i Mozes nazwany Mirabeau, oskarzeni zostali o przedayność obcemu Państwu taiemnic rządowych, a tém samém o zdradę Oyczyzny. (*Doniesiemy o tém obszérnicy w przyszłéy Gazecie.*)

Ogłoszono mieszkańcom wyspy Walchern, że maią w przeciągu iednego miesiąca wszystkie papiery, mappy i inne do Rządu należące rzeczy, które podczas nieprzyiacielskiego napadu poukrywali, pooddawać, a to pod karą powołania ich przed sąd, iako nieprawych posiadaczów.

*Z Rennes d.* 6. *Kwietnia.* — Przechodziło tędy 1100 ludzi z pułku Belle Isle, ciągnących z téy wyspy do Paryża. Dnia 5. t. m. stanął tu ieden pułk hollenderski, idący z Brestu do Flandryi.

Przybył tu przed kilkoma dniami Jenerał dywizyi Hrabia Frere, dla obięcia dowodztwa nad 13tą dywizyą woyska po Jenerale Hrabi de la Borde, który otrzymał dowodztwo nad korpusem w Niemczech.

## Królestwo Neapolitańskie.

*Z Neapolu d.* 29. *Marca.* — Zawinęła tu znowu pod zasłoną flotylli w Salerno stoiącéy flotta przewozowa z Kalabryi, naładowana drzewem do budowy okrętow, przeznaczoném dla warsztatów w Neapolu i Castellmare, gdzie budowa woiennych okrętów idzie z naywiększym pospiechém.

Donoszą z Neapolu pod d. 2. Kwietnia, że Anglicy w Sycylii staraią się nadal wykonywać dotychczesne swoie systema przeciwko brzegom Królestwa Neapolitańskiego. Iedna ich flotylla złożona z kutrów i szalup kanonierskich, napastuie brzegi wzdłuż adryatyckiego morza. Lecz wystawione wszędzie przeszłéy zimy telegrafy daią natychmiast znak skoro spostrzegaią nieprzyiaciela, a na piérwsze skinienie śpieszą gwardye narodowe na zagrożone mieysca. W nocy przestrzegani bywaią mieszkańce o niebezpieczeństwie smolnemi pochodniami i wystawionemi latarniami. Zrażeni tak przezornemi środkami Anglicy, nigdzie ieszcze w rzeczy saméy lądować nie śmieli.

## Związek Reński.

Podług doniesień z Frankfórtu nad Menem pod d. 13 Kwietnia, oczekiwano tamże W. Xięcia. Tymczasem wydał W. Xiąże d. 6. Kwietnia następuiące obwieszcze-

nie: My Karol z Bożey łaski &c. Jawna iest bohaterska usilność wysokiego Protektora Związku Reńskiego, względem zrobienia końca despotyzmowi handlu i rękodzieł. Wszystkie Narody stałego lądu wiedzą z doświadczenia, że handel morski zostaie iedynie w ręku tego Narodu, który dowolnie wszystkie oznaczaiąc ceny, osłabia fabryki i rękodzielnie stałego lądu przez zniżenie ceny własnych swoich fabrykatów. Powszechne zubożenie Kraiów stałego lądu będzie tego skutkiem, ieżeli się żadney nie założy tamy. Wolność handlu i zarobku iest rzeczą ludzkości. Chociaż małe siły Nasze tak są ograniczone, iesteśmy iednakże przekonani, że w sprawie powszechney każdy tyle czynić iest obowiązany, ile siły iego dozwalaią. Poczciwi obywatele W. Xięstwa Naszego, są równie iak My przyzwyczaieni wypełniać wszystkie i wszelkie obowiązki. Potrzebne są do tego nieodbicie w teraźnieyszych stosunkach czasu środki z zamiarem zgodne; postanowiliśmy zatém: 1.) Rozpisać w W. Xięstwie Naszém podatek maiątkowy po 4 od sta. 2.) Od płacenia tegoż podatku nikt nie iest wyłączony; My sami damy przykład złożeniem opłaty z Naszéy listy cywilnéy. 3.) Z sumiennego użycia tych pieniędzy, zdamy Stanóm i Powszechności publiczny rachunek. Instrukcya powszechna względem poboru tego podatku, dana będzie iak nayprędzéy wszystkim Departamentóm. "

## Prusy.

Publiczne dzienniki zawiéraią następuiące wiadomości: „ Poczynione znagła przygotowania, i ciągnące gościńcem woyskowym idącym do Xięstwa Warszawskiego znaczne wóysk oddziały, sprawiły w Berlinie bardzo wielką obawę; ustała ona iednakże, skoro Dwór urzędownie oświadczył, że stosunki nasze są zupełnie przyiacielskie i stałe. Było to rzeczą tém przyiemnieyszą, ile że przygotowania do wypełnienia zaszłych z Francyą umów znacznych i nadzwyczaynych wymagaią wydatków, dla opędzenia których Rząd znaczne summy naprzód zaliczać musi. Wezwał on też dla tego wszystkich kupców Berlińskich, ażeby w 48miu dniach 2 miliony talarów złożyli, które w przeciągu iednego roku przez wpływaiące podatki zapezpieczone będą. Kurs funduszów naszych iest wprawdzie nizki, ale stały; obligacye rządowe idą po 49, a obligacye nowéy Marchii po 29 od sta. Nizki ten kurs utrzymuie się po naywiększéy części przez to, że spekulanci trzymaią swoie kapitały w gotowości, w celu obrócenia onychże na różne przedsięwzięcia w czasie wybuchnienia woyny. Tymczasem mało dotąd dostarczano; gdyż żywność i artykuły do żywienia i ubrania wóyk z Prus wyruszaiących potrzebne, tudzież konie i t. d. Cyrkuły dostawiać muszą. Zboże podnosi się zatém bardzo wysoko w cenie, a Rząd uznał za rzecz potrzebną zakazać naysamprzód wywóz pierwszych potrzeb do tych Państw sasiedzkich, które środka tego przeciw nam użyły. Jednakże krom téy krytycznéy epoki, postępuie Rząd nasz stałym krokiem w zaprowadzeniu tych popraw i ustanowień, które są w bezpośrednim związku z zamierzoném nowém urządzeniem Królestwa.

*Z Lignicy d. 4. Kwietnia.* — Królewsko-Pruski Rząd Lignicki wysłał Deputowanych do JO. Xięcia Abrantes (Marszałka Junot), którego korpus przez Szląsk ciągnie, w celu ułożenia się z nim względem opatrywania w żywność wóysk francuzkich i sprzymierzonych.

## Dania.

*Z Kopenhagi d. 14. Kwietnia.* — Ogłoszono tu d. 1. b. m. podczas parady woyskowéy, z woli Króla następuiący rozkaz dzienny: „ Gdy woysko Sprzymierzeńca Naszego stoiące w kraiach graniczących z Xięstwem Holsztyńskiém zmnieyszyło się przez użycie części onegoż gdzieindziéy, za rzecz potrzebną poczytaliśmy, iak to iuż w roku 1809 nastąpiło, posłać tam tyle woyska, aby mogło wszelką napaść ze strony nieprzyiaciela dzielnie odeprzeć. A zatém postanowiliśmy, ażeby część woyska Naszego stoiącego w Holsztyńskiém i północnéy Iutlandyi zebrała się w Holsztyńskiém dla utworzenia dywizyi, gotowéy do ruszenia za naypierwszym rozkazem. Tą ruchomą dywizyą będzie dowodził nasz Jenerał Leytnant Ewald, a podziela się ią na dwie brygady, z których iedna idzie pod dowództwo Jenerała - Majora Wegenera, druga zaś pod dowództwo Jenerała - Majora Dorriena. Od dnia utworzenia się téy dywizyi, pierwszy kwatermistrz Xiąże Hol-

sztein Beck będzie Kommandorem sztabu Jenerała Ewalda, a kwatermistrz dywizyiny Remeling, Adjutantem Jenerała-Maiora Wegnera. — Rozkaz ten dzienny ma bydź przesłany Władzóm, żeby się stosowały do niego. — Ogłoszono go i umocniono pieczęcią Królewską. — Dań w Rejencyi Glückstadzkiey d. 3. Kwietnia 1812." Podpisano: Brockdorf, Feldmann, Rötger.

Pisemko P. de Pram, członka giełdy kupieckiey, zawiera w sobie interesuiące uwagi nad teraźnieyszym stanem handlu morskiego w Królestwie Duńskiém i Norwegskiém, tudzież w Xięstwie Szlezwidzkiém i Holsztyńskiem, w porównaniu z tym, iaki był na początku woyny. W r. 1806tym miało Królestwo Duńskie ogółem 2529 okrętów, na które wchodziło 136,664 kupieckich ładunków. Ieszcze przed zerwaniem związku skonfiskowała Admiralicya angielska tyle duńskich okrętów, iż Dania w czasie wypowiedzenia woyny nie miała więcey, iak tylko 2000 okrętów z 108,000 ładunków. Iednakże posiadała ieszcze Dania w r. 1810tym, czyli w półtrzecia roku po rozpoczęciu woyny, 1972 okrętów ze 100938 ładunków, a zatém nie utraciła przez ten czas więcey, iak tylko 28 okrętów. Owo zgoła daleko większa iest ta strata, którą Dania w czasie woyny wyrządziła Anglikóm mimo ich przewagi na morzu, aniżeli ta, którą od nich ucierpiała.

Kurs poprawia się w Danii wpowolnym, lecz iednostaynie postępuiącym stosunku; co iest lepiey, niż żeby prędkie czynić miał skoki, które nigdy nie są trwałe. Przez ostatnią pożyczkę w bankach Kopenhagi i Altony, otrzymał rząd znaczne summy gotowych pieniędzy, przezco iest teraz w stanie wypłacania należytości bez zakupywania wexlów, które kursowi szkodliwe bydź mogą. W samey istocie pokazuie się Administracya skarbowa w naykorzystnieyszém świetle w tych nawet nieprzyiaźnych okolicznościach, z którem od czterech lat ciągle walczy, a kredyt za granicą odpowiada nawet nayśmielszym oczekiwaniom.

Przydatek, który Król dla wszystkich urzędników pobieraiących stałą pensyę w grubey duńskiey monecie wyznaczył, iest w bardzo mądrym stosunku do potrzeb, gdyż naypotrzebnieyszy naywięcey otrzymuie. Prócz tego staraią się ile możności, osobliwie w stolicy, gdzie drożyzna bardzey iest dotkliwą, sprawiać ulgę uboższey klassie mieszkańców przez zakupienie wielkich zapasów naypierwszych potrzeb do życia, które potém za bardzo nizką w stosunku cenę, pod publicznym dozorem i ścisłą kontrollą uboższym mieszkańcóm są sprzedawane.

## Rossya.

Dowodcy woyska i Zwierzchnicy mieyscowi odebrali od nieiakiego czasu zapieczętowane rozkazy, które niepierwey, iak dnia 27 Kwietnia otworzonemi bydź mogły. Rozkazy te tyczyły się (iak nam wiadomo) powszechnego za rok 1813ty zaciągu do woyska; a to tak, iż z 500 dusz dway nowozaciężni przystawieni bydz muszą. Rozkaz ten został dnia 27 Kwietnia natychmiast uskutecznionym.

Jenerał piechoty Barklai de Tolli, mianowany teraz naczelnym Dowodzcą pierwszego zachodniego woyska, pochodzi z mieyskiey familii francuzkiey, ma lat 51, i popisał się w latach 1806 i 1807 kilka razy pod dowództwem Jenerała Benningsena. Nie miał ón ieszcze nigdy naczelnego dowództwa, lecz został przed trzema laty dla wielkich swoich woyskowych wiadomości Ministrem woiennym.

Jenerał Bagration, mianowany teraz naczelnym Dowodzcą drugiego zachodniego woyska, iest Xięciem georgiańskim, ma przeszło lat 50, służył pod Stryiem swoim Suwarowem przeciw Polakóm i Turkóm, a we Włoszech przeciw Francuzóm, i wielce się czynnym okazał; w woynie szwedzkiey r. 1806, złożył równie nieieden dowód waleczności, lecz naczelne iego dowodztwo przeciwko Turkóm w roku 1809tym, było bezczynne.

Kupiec ieden donosi z Odessy pod d. 12. Marca, co następuie: „Rozpoczęte na nowo nad Dunaiem kroki nieprzyiacielskie między Rossyanami i Turkami, zrządziły w porcie naszym zupełną prawie ciszę w handlu. Nie pozwalaią żadnemu okrętowi z tąd wypływać, i żaden okręt do portu nie zawiia. Niezmierne, złożone tu zapasy pszenicy, żyta i. t. d., nie maią zatém żadnych kupców; przeciwnie zaś podnosi się cena artykułów Lewanckich, a mianowicie bawełny.

Owe polskie prowincye, które w latach 1772, 1793 i 1796 do Rossyi wcielone zosta-

ły, miały w Guberniach podług obrachunku Ministra spraw wewnętrznych Hrabiego Koczubeia, począwszy od roku 1802 następuiącą liczbę podległey spisaniu ludności płci oboiey: w Gubernii Mohilowskiey 808,583, w Witebskiey 672,528, w Mińskiey 868,309, w Wileńskiey 922,067, w Grodzieńskiey 600,237, w Wołyńskiey 1,076,427, a w Podolskiey 1,133,145. Po późnieyszém nabyciu liczono w Gubernii Białostockiey 183,300, a w Tarnopolskiey 399,592 mieszkańców; ogólna więc ludność wszystkich, nabytych przez Rossyę niegdyś polskich prowincyi, wynosi 6,674,188 dusz; do czego ieszcze lenne niegdyś Koronie polskiey byłe Xięstwo Kurlandzkie będące teraz Gubernią, z 407,376 dusz przydadź należy.

## Wołoszczyzna.

*Z Bukarestu d.* 15. *Kwietnia.* — Znayduiący się tu Pełnomocnicy tureccy doczekali się nareście d. 10 t. m. gońca, który im zwiastował urodziny drugiego Xiążęcia Ottomańskiego, i wręczył im (iak mówią) rozkaz do opuszczenia mieysca kongressu.

Na Wołoszczyznie wzięto wrekwizycye wielką liczbę krytych i kutych bryk, oraz nałożono dla zaradzenia wielu potrzebóm woiennym na każdego kontrybuenta podatek 30tu piastrów.

Naczelny Wódz Hrabia Kutuzów, otrzymał od Monarchy swoiego bardzo obszerne pełnomocnictwo. Słychać, że ma moc sam bez zapytania się Jenerałów degradować, wyroki na śmierć wydawać, a nawet rozdawać niektóre klassy orderów.

Poprawiaią i rozszérzaią warownie twierdzy Ibraiłowa, i wszystko co się dzieie, zwiastuie bliskie i prędkie rozpoczęcie nowéy kampanii.

## Granice Rossyi od zachodu.

(*Ciąg dalszy.*)

Czwartém miastem powiatowém iest Dünaburg, dawniey Inflanty Polskie. Miasto leży na prawym brzegu Dźwiny, iest w niém Kollegium Jezuickie, 150 do 160 chrześciańskich, a 60 do 70 żydowskich mieszkańców; w całym zaś powiecie iest 47 do 48000 mieszkańców, iako to: Protestantów, składaiących się z Lettów, Inflantczyków i Niemców, maiących 24 kościołów, Katolików polskich, maiących 14 kościołów, tudzież około 1250 Żydów, którzy wszyscy w kilku małych miasteczkach i 1078 wsiach mieszkaią. Szlachta iest niemiecka, ale iuż ledwie ią od polskiey rozeznać można. W 7mym powiecie Gubernii nayznacznieysze miasto Połock, niegdyś stołeczne własney Gubernii, na prawym brzegu Dźwiny, i przy uyściu rzeki Połoty. Warownie iego teraźnieysze są wcale liche, gdyż zamek leżący od strony Petersburskiey, lubo dla spadzistego brzegu płynącey pod nim Dźwiny w dobrém iest położeniu, zupełnie iednak zaniedbany, a wały, któremi miasto opasane, także mocno uszkodzone. Kollegium Jezuickie iest iedną z naywspanialszych budowli tego miasta, tak dla swey zewnętrzney obszérności, iako też dla wewnętrzney ozdoby, i dla tego celuie nad wszystkiemi Kollegiami Jezuickiemi w całey Rossyi. Do niego należy ieszcze inny gmach obszérny, w którym założona iest szkoła Jezuicka. Oprócz tego, iest ieszcze w tém mieście wiele klasztorów zakonnych oboiey płci i kościołów. Inne domostwa pospolitey budowy, składaią się z 250 domów obywatelskich, a 100 żydowskich, tudzież kilku kamienic kosztem rządu wystawionych. Liczą w niém kupców 42, mieszczan 365, a Żydów 428, którzy wszyscy wprawdzie nie są bogatemi, ale znaczny prowadzą handel lnem, konopiami, drzewem, zbożem, miodem, woskiem, potażem i bydłem. Głównem miastem 9go powiatu iest Wielisz przy uyściu rzéki tegoż nazwiska, na prawey stronie Dźwiny. Oprócz publicznych budowli, iest w tém mieście około 600 domów, a 4500 mieszkańców. Dźwina płynąca od Smoleńska, przedziela powiat, na zachodni i wschodni. Na północ graniczy powiat z Pleskowem, a na wschód z Smoleńskiem; ma znaczne ieziora. Mieszkańców liczą w tym powiecie około 54000, którzy prawie wszyscy są Unitami, tudzież około 350 Żydów płci męzkiey.

Gubernia Mohilowska, utworzona z prowincyi ustąpionych Rossyi od W. Xięstwa Litewskiego przy pierwszym podziale Polski w r. 1772, składa się teraz także z 11 powiatów. Mohilow, miasto stołeczne, na prawym brzegu Dniepru, oprócz publicznych gmachów, kościołów, klasztorów, Kollegium Jezuickiego, dwóch mieszkań Biskupich i domów sądowych, obeymuie 1768 chrześcian-

skich, a 225 żydowskich domów; które, kilka tylko wyiąwszy, wszystkie są drewniane. Mieszkańce chrześciańscy są Kotolicy, Grecy i Unici. Żydzi maią dwie synagogi. Pod panowaniem rossyiskiém miasto znacznie przyozdobione zostało. Podzielone iest na 4 części. Piérwsza składa się z małego zamku obwarowanego wałem z ziemi usypanym, w górzystey okolicy między Dnieprem i Dubrowinką; druga część, także na wzgórku leżąca i wałem z ziemi usypanym opasana, iest właściwém miastem; trzecia składaią trzy przedmieścia, wraz z całem miastem opasane wałem z ziemi usypanym, którego obwód na trzy wiorstysie rozciąga. Oprócz przedmieść, są ieszcze wzdłuż nizkiego brzegu Dniepru mieszkania, Pakrowskie zwane, tuż przy górze, na którey zamek i twierdza stoią. Kupcy prowadzą znaczny handel, i są bogatemi. Mieszczanie są garbarze, wyprawiaiący skóry iuchtowe, cielęce, safianowe i podeszwowe; ślósarze, puszkarze i inni rzemieślnicy. Powiat przytyka do Gubernii Mińskiey, a rzeki Druec i Dniepr stanowią granice iego. Grunta są bardzo żyzne, a owoce szczególniey się obradzaią. Inne miasta powiatowe są nader liche. W całey Gubernii iest 1482 kupców, 21384 chłopów należących do Korony i ekonomii, a innych 32762; ogółem wynosi cała ludność 331254 mieszkańców. Grunta są żyźnieysze niż w Gubernii Witebskiey, i niemasz w niey tak wiele bagien. Len i konopie szczególniey się udaią. Hodowanie bydła także wielkie zyski przynosi. Ponad rzekami Bezetą, Iputem, Soszą, Dnieprem i Druecem rośnie wiele dobrego drzewa, które częścią do Rygi, częścią Dnieprem do innych portów rossyiskich spławiaią.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

*Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od 30. Kwietnia do dnia 3. Maia* 1812.

| *Dnie.* | *Czas postrzeżenia* | *Barometr.* | *Ciepłomierz Reaumura.* | *Wilgociomierz.* | *Kierunek Wiatrów.* | *Odmiany powietrza.* |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 30 | *Wsch. Słońc.* | 28, 2, 9. | † 6. | 82. | *Po. W. i Po. W. W. sła-* | *chmury, wypogod.* |
| | *2. po połud.* | 28, 2, 2. | † 15, 3 | 61, 3. | *Po. W. W. śred. (by.* | *małe chmury.* |
| | *10 w nocy* | 28, 1, 11. | † 8, 3. | 65. | *Po. W. W. średni.* | *pogoda.* |
| 1 | *Wsch. Słońc.* | 28, 1, 8. | † 3, 5. | 69, 9. | *Po. W. W. średni* | *iasno.* |
| | *2. po połud.* | 28, 1, 9. | † 16. | 53, 5. | *Po. W. średni* | *bard. małe chm.* |
| | *10. w nocy* | 28, 1, 7. | † 10, 3. | 54, 3. | *Po. W. słaby* | *małe chmury.* |
| 2 | *Wsch. Słońc.* | 28, 1, 6. | † 6, 5. | 65, 1. | *Po. W. i Po. Po. Z. sła-* | *chm. mały deszcz* |
| | *2. po połud.* | 28, 1, 3. | † 14, 4. | 62, 6. | *Z. średni (by i śred.* | *chm. mały deszcz* |
| | *10. w nocy* | 28, 1, 5. | † 10. | 79, 6. | *Z. słaby* | *gęste chmury.* |
| 3 | *Wsch. Słońc.* | 28, 1, 1. | † 9. | 79, 8. | *Z. słaby* | *pochm. wypogodz.* |
| | *2. po połud.* | 28, 0, 3. | † 14, 5. | 56, 1. | *Po. W. W. słaby* | *bard. małe chm.* |
| | *10. w nocy* | 27, 11, 6. | † 8, 4. | 70. | *W. słaby* | *iasno.* |